

ROMAN DZWONKOWSKI SAC

KOŚCIÓŁ KATOLICKI W REPUBLIKACH AZJATYCKICH:
KIRGISKA SRS, UZBECKA SRS, TADŻYCKA SRS
(1917 -1991)

Terytorium Azji Środkowej, które zajmowały wymienione w tytule republiki, a obecnie niezależne państwa: Kirgistan, Uzbekistan i Tadżykistan, zostało w połowie XIX wieku opanowane przez Rosję carską. Od tego czasu zaczęła napływać tu ludność katolicka, a pod koniec XIX wieku powstały tam pierwsze parafie Kościoła katolickiego. Na początku XX wieku w Azji Środkowej istniało już około dziesięciu ośrodków duszpasterskich.

1. KIRGISKA SRS – KIRGISTAN

W latach 1936-1991 istniała jako republika ZSRS ze stolicą we Frunze. Powstała z przekształcenia istniejącej od 1926 r. Kirgiskiej Autonomicznej SRS, która z kolei została utworzona z powstałego w 1924 r. Kara-Kirgiskiego Obwodu Autonomicznego. W 1991 r. Kirgiska SRS zyskała niepodległość jako Kirgistan i przywrócono dawną nazwę stolicy Kirgizji – Biszkek.

Pierwszymi katolikami w Kirgistanie byli niemieccy osiedleńcy w miejscowości Tałas oraz Polacy: żołnierze i oficerowie pełniący służbę w wojsku, inżynierowie i przedsiębiorcy przybywający tu w drugiej połowie XIX wieku. Wielu z nich było potomkami zesłańców z okresu powstań przeciwko Rosji. W tym czasie w Kirgizji nie było katolickiej parafii. Do ważniejszych skupisk katolików od czasu do czasu przyjeżdżali księża z Taszkentu (obecnie stolica Uzbekistanu). W 1921 r. Stolica Apostolska erygowała Wikariat Apostolski Syberii, obejmujący Południową Syberię oraz Kirgistan Wschodni. Z powodu antyreligijnych działań władz komunistycznych nie miało to praktycznego znaczenia. Od lat 30. XX wieku do Kirgizji kierowani byli zesłańcy będący katolikami: Niemcy znad Wołgi i Polacy z Ukrainy. Po

ataku Niemiec hitlerowskich na ZSRS (1941) liczba zesłańców gwałtownie wrosła. Byli to na nowo Niemcy z Powoźża, Polacy deportowani z Polski, Litwini, Ukraińcy i Koreańczycy z Dalekiego Wschodu. W 1942 r. Polaków w Kirgiskiej SRS było 20 tys.¹

Niezwykle ważne pod względem religijnym i moralnym było dla nich i dla zesłańców w innych republikach duszpasterstwo w Armii Polskiej tworzącej się na pograniczu Kirgistanu, Uzbekistanu i Kazachstanu przez gen. Władysława Andersa. Powstała ona na podstawie umowy z 30 VII 1941 r. między rządem ZSRS a polskim rządem emigracyjnym w Londynie z Polaków deportowanych z Polski na Wschód w latach 1940-1941. Duszpasterstwo to istniało przez rok (sierpień 1941 – sierpień 1942) i objęło ponad 77 tys. wojskowych i kilkadziesiąt tysięcy ludności cywilnej z rodzin wojskowych, a ponadto Polaków rozproszonych na terenie Syberii i republik azjatyckich. Kapelani dotarli do wielu z ponad stu punktów opieki dla deportowanych Polaków, stworzonych przez delegatów Armii Polskiej². Na etatach kapelanów było ponad 70 księży zwolnionych w łagrów i więzień³.

W ośrodkach tworzącej się armii duże ożywienie religijne wywołała również działalność duszpasterska przebywającego w nich Biskupa Polowego Polskich Sił Zbrojnych, Józefa Gawliny (1892-1964). Trwała od maja do sierpnia 1942 r. i objęła także gromadzącą się przy nich ludność cywilną. Biskup miał swobodę działania. Odwiedził miejscowości Jangi-Jul, Guzar, Szachriziabs, Samarkanda, Dżałał-Abad (Dżalalabad) i inne. Nabożeństwa odprawiane przez biskupa dla wojska i ludności cywilnej były dla miejscowej ludności wydarzeniem w najwyższym stopniu sensacyjnym. Duszpasterstwo to zakończyło się z chwilą ewakuacji wojska i rodzin wojskowych do Persji w sierpniu 1942 r.⁴

Po zakończeniu wojny w Kirgiskiej SRS pozostała diaspora katolików, głównie Niemców. Największa ich wspólnota istniała w miejscowości Luksemburg. Mniejsze były we Frunze, Tokmok, Kant, Dżalalabad, Oktriabsk i Suzak. W drugiej połowie lat 50. do Luksemburga przybył uwolniony z łagru ks. Antoni Szyszkiewicz (?). Pod jego kierownictwem powstała kaplica i katolicy podjęli starania o rejestrację parafii. Były one bezowocne. Ks. Szyszkiewicz (?) został aresztowany i skazany na dwa lata więzienia.

¹ Por. P. ŻAROŃ, *Ludność polska w Związku Radzieckim w czasie II wojny światowej*, Warszawa 1990, s. 170.

² Por. tamże, s. 212.

³ Por. Z.S. SIEMASZKO, *W sowieckim osaczeniu*, Londyn 1991, s. 299.

⁴ Por. *Biskup Józef Gawlina w Związku Sowieckim*, red. J. Myszor, Warszawa 2013, passim

Karę odbył w więzieniu w Osz. Karę poniosło także kilka innych osób. Kaplica została zlikwidowana.

W latach 60. do Kirgiskiej SRS przybył dawny więzień łagrów, ks. Michał Köhler (1897-1983), ostatni kapłan diecezji tyraspolskiej, od 1934 r. przebywający na zesłaniu w Kazachstanie. Osiedlił się we Frunze (obecnie Biszkek) i przez kilka lat pracował tam w konspiracji wśród zesłanej do Kirgiskiej SRS ludności niemieckiej, polskiej, ukraińskiej i innej. Dzięki staraniom wiernych w 1969 r. została we Frunze (Biszkek) zarejestrowana pierwsza w Azji Środkowej kaplica i parafia pw. Św. Michała Archanioła. W późniejszych latach został zbudowany kościół. Parafia ta była przez kilka lat, obok Karagandy w Kazachstanie, jedynym jawnie działającym ośrodkiem katolickim w sowieckiej Azji. Odwiedzali ją katolicy z odległych okolic w Kirgizji i z innych republik. Ponieważ jednak pozostawała pod nieustanną inwigilacją KGB, w zwykłych nabożeństwach uczestniczyła jedynie grupa staruszek. Po śmierci ks. Köhlera zgodę władz na pracę we Frunze otrzymał ks. Bogdan Todawczicz, Węgier z Zakarpacia. Pracował do 1989 r. W tym roku parafię w tym mieście objął ks. Mikołaj Messmer. Jego następcą był ks. Aleksander Kahn TJ. W 1991 r. parafia w Biszkek (dawniej Frunze) została podporządkowana administraturze apostolskiej w Karagandzie. Kilka lat później (1997) utworzona została w Kirgistanie misja *sui iuris*, zależna bezpośrednio od Stolicy Apostolskiej, a w 2006 r. powstała w tym kraju Administratura Apostolska, zależna od Nuncjatury Apostolskiej w Astanie. Ponieważ już w latach 80. Niemcy zaczęli masowo Kirgizję opuszczać, Kościół w tym kraju stracił większość swoich wiernych. Obecnie wspólnoty katolickie są małe liczebnie i wielonarodowościowe. Należą do nich wierni polskiego pochodzenia, katolicy z rodzin mieszanych, Rosjanie, Koreańczycy i Kirgizi. W stolicy kraju, Biszkeku istnieje kościół. Kaplice mają wierni w miejscowościach: Tałas, Kamyszynowka i Dżalalabad. Ponadto Msza św. odprawiana jest w około 30 miejscowościach w domach prywatnych w różnych częściach kraju. Z Kościołem aktywnie współpracuje miejscowy Związek Polaków „Odrodzenie”, istniejący w Biszkeku. Materialna sytuacja katolików jest trudna. Księża i siostry zakonne pracujące w Biszkeku odwiedzają małe wspólnoty wiernych na terenie całego kraju. Katolicy mają pod opieką kilka domów inwalidów, starców i więzień.

2. UZBECKA SRS – UZBEKISTAN

Pod koniec XIX wieku Rosja carska w wyniku zwycięskich wojen oparowała ziemie Turkiestanu (obecnie Uzbekistan). W 1916 r. powstanie Uzbeków przeciwko Rosji carskiej zostało stłumione przez wojska rosyjskie. W następnym roku rozpoczęła się trwająca do 1926 r. wojna partyzancka przeciwko Rosji sowieckiej. Wcześniej (1920) władze ZSRS utworzyły Turkiestańską Autonomiczną SRS, która jednak po czterech latach (1924) została zlikwidowana i zastąpiona przez pełnoprawną Uzbecką SRS. Gdy w 1928 r. władze zarządziły kolektywizację, rozpoczęła się na nowo wojna partyzancka przeciwko władzy komunistycznej i trwała do lat 40. W 1991 r. Najwyższa Rada Uzbeckiej SRR ogłosiła niepodległość i powstała Republika Uzbekistanu.

Dzieje chrześcijaństwa i Kościoła katolickiego w Turkiestanie sięgają czasów starożytnych. Najnowsze rozpoczynają się w latach 80. XIX wieku wraz z napływem do tego kraju Polaków pełniących służbę wojskową, pracujących w administracji, budownictwie i innych osób. Dla nich w 1883 r. powstała w Taszkencie pierwsza kaplica, pozostająca pod opieką kolejnych księży z archidiecezji mohylewskiej. Na początku XX wieku parafia w Taszkencie miała na terenie ówczesnego Turkiestanu kilka kościołów filialnych i kilka podobnych kaplic, w sumie kilkanaście punktów duszpasterskich. Należało do nich niespełna 20 tys. wiernych. W czasie I wojny światowej w Turkiestanie znalazło się ok. 70 tys. osób. Najważniejsze ich skupiska istniały w Ferganie, Samarkandzie i Aszhabadzie⁵. Opiekowało się nimi kilku księży⁶. Niezwykle zasłużonym dla organizacji duszpasterstwa w Turkiestanie był ks. Justyn Pranajtis (1861-1917), budowniczy monumentalnego, istniejącego do dziś kościoła w Taszkencie.

Po objęciu władzy w Rosji przez bolszewików sytuacja Kościoła katolickiego w Turkiestanie uległa na długo zasadniczej zmianie na gorsze. Turkiestan opuściła ogromna większość dotychczasowych jego wiernych. W dawnych kilkunastu filiach parafii i w Taszkencie pozostało zaledwie kilkaset osób. W latach 20. i na początku 30. w Taszkencie pozostawał ks. Bronisław Rutenis (1884-?) jako jedyny kapłan katolicki w całej Azji

⁵ Por. S. KAWA, *Status i struktura Kościoła katolickiego w Uzbekistanie*, Lublin 2014, s. 58-59, 63.

⁶ Por. A. MAJDOWSKI, *Kościół katolicki w Cesarstwie rosyjskim, Syberia, Daleki Wschód, Azja Środkowa*, Warszawa 2001, s. 245-267.

Środkowej. W latach 30. miejscowe gazety przedstawiały go jako apostatę⁷. Na skutek prześladowań życie religijne diaspory katolickiej zeszło do podziemia.

W czasie II wojny światowej w wyniku deportacji w Uzbeckiej SRS znalazło się około 100 tys. Polaków z Polski. Do części z nich na przełomie lat 1941/1942 dotarli kapelani wojskowi w Armii Polskiej gen. Władysława Andersa. Jeden z jej obozów formacyjnych w miejscowości Jangi-Jul, w pobliżu Taszkontu, odwiedził również bp Józef Gawlina. Ożywienie religijne, jakie wywołała jawna i konspiracyjna praca kapelanów wojskowych, było wrogo traktowane przez władze sowieckie.

W latach 60. konspiracyjnie odwiedzali wiernych niekiedy kapłani uwolnieni z łagrów. Pod koniec lat 70. konspiracyjną pracę duszpasterską w Uzbeckiej SRS podejmował ks. Józef Świdnicki z Ukrainy. Po uwolnieniu z łagru w 1987 r.⁸ rozpoczął pracę w Ferganie i poza tym miastem, początkowo w domach prywatnych. W ciągu pięciu lat niezwykle aktywnej pracy duszpasterskiej założył pięć wspólnot katolickich. W Ferganie wybudował kościół, a kaplice w Czercziku i Angrenie. Po wyjeździe Niemców całkowicie one opustoszały⁹. W 1991 r. duszpasterstwo w Taszkencie objęli franciszkanie z Polski. Dwa lata później katolicy odzyskali zrujnowany, zamknięty w latach 30. kościół w Taszkencie. Został odbudowany dzięki pomocy z Watykanu i katolickich organizacji zachodnich. Odbudowę kierował polski franciszkanin, o. Krzysztof Kukułka. Rząd Republiki Uzbeckiej przeznaczył na ten cel ponad 300 tys. rubli¹⁰.

W 2008 w Uzbekistanie było sześć parafii katolickich (Taszkent, Buchar, Fergana, Samarkanda, Urganch) i pracowało w nich kilku polskich franciszkanów. Zakonnicy prowadzili także dzieła charytatywne o charakterze międzyreligijnym. „Annuario Pontificio” z 2013 r. wymienia w Uzbekistanie 3,5 tys. katolików. Liczba praktykujących w pięciu zarejestrowanych parafiach nie przekracza jednak 500 osób. Od 2005 r. istnieje

⁷ Por. R. DZWONKOWSKI SAC, *Losy duchowieństwa katolickiego w ZSSR 1917-1939. Martyrologium*, Lublin 1996, s. 416-417.

⁸ Aresztowany w Nowosybirsku w 1984 r. na podstawie oskarżenia o spiskowanie przeciwko władzy i działalność wywrotową otrzymał wyrok 3 lat łagrów. Rzeczywistym powodem aresztowania i wyroku był duży wpływ na młodzież i ukryta jej katechizacja. Po odbyciu wyroku został uwolniony. Był ostatnim księdzem katolickim w ZSRS skazanym na łagry. Zrehabilitowany w 1996 r. Por. R. DZWONKOWSKI SAC, *Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRS 1939-1988*, Lublin 2003, s. 385-387.

⁹ Por. K. RENIK, *Religie, które przeżyły*, Kraków 1996, s. 195.

¹⁰ Por. „Tygodnik Powszechny” z 5 V 1991 r.

Administratura Apostolska Uzbekistanu. Administratorem jest franciszkanin z Polski, bp Jerzy Maculewicz.

3. TADŻYCKA SRS – TADŻYKISTAN

Po ustanowieniu władzy sowieckiej terytorium obecnego Tadżykistanu weszło w skład Turkiestańskiej Autonomicznej SRS. W 1924 r. w obrębie Uzbeckiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej powstała Tadżycka Autonomiczna SRS. Pięć lat później (1929) władze ZSRS zmieniły jej status prawny i ogłosiły powstanie pełnoprawnej Tadżyckiej SRS. Pozostawała w składzie Związku Sowieckiego do 26 grudnia 1991 r., kiedy to uzyskała niepodległość jako Republika Tadżykistanu.

Liczna diaspora katolików różnej narodowości powstała w Tadżykistanie na początku lat 40. XX wieku, gdy w tym kraju znaleźli się deportowani tu Polacy z Polski oraz Niemcy z Ukrainy, Ukraińcy i Litwini. Życie religijne istniało jedynie w ukryciu i bez opieki duszpasterskiej. Starsze kobiety chrzcili niemowlęta, a rodzice błogosławili małżeństwa swoich dzieci. Przez 30 lat miejscem wspólnej modlitwy w niedziele i święta był miejscowy cmentarz. W latach 1954, 1959, 1969 i 1972 do Tadżykistanu w celu ukrytej pracy duszpasterskiej przyjeżdżali z Kazachstanu księża Władysław Bukowiński (1904-1974), Aleksander Chira (1897-1983) i Albinas Dumbliauskas (1925-1991)¹¹. W 1976 r. tymczasową zgodę władz na pracę w Duszanbe (stolica Tadżykistanu) otrzymał ks. Józef Świdnicki. W następnym roku, dzięki jego niezwyklej determinacji, wierni uzyskali tu rejestrację pierwszej w tej republice parafii i zbudowali kościół. W kolejnych latach powołał do życia sześć parafii i domy modlitwy w mieszkaniach prywatnych. W 1982 r. z racji zbyt aktywnej pracy duszpasterskiej otrzymał nakaz władz opuszczenia Tadżykistanu. Ponieważ jednak w latach 80. katolicy niemieccy, stanowiący ogromną większość wiernych, wyjechali do Niemiec, parafie w Tadżykistanie stały się bardzo małymi wspólnotami wiernych. Istniejące obecnie trzy parafie: Duszanbe, Chodżent i Kurgonteppa mają status misji *sui iuris*, zależnej bezpośrednio od Rzymu. Siedzibą Misji jest Duszanbe. Duszpasterzami są dwaj księża z Hiszpanii. Od 1991 r. w Duszanbe pracują Siostry Matki Teresy.

¹¹ Por. K. RENIK, *Religie, które przeżyły*, s. 199.

Najnowsze dzieje Kościoła katolickiego w Azji Środkowej (Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan i Uzbekistan) obejmują ostatnie 150 lat i trzy bardzo różniące się okresy historyczne: istnienie w imperium Rosji carskiej, w ZSRS i w wyżej wymienionych republikach. W najdłuższym, liczącym 70 lat okresie władzy komunistycznej (1920-1991), losy kilkuset tysięcy katolików różnej narodowości, którzy znaleźli się na ich terenie w wyniku deportacji, głównie Polaków i Niemców, były niezwykle dramatyczne. Zarówno ze względu na początkowo ekstremalnie trudne warunki bytowania, jak i prześladowania religijne. Jedynie dzięki niezwyklej wierności religijnej wielu rodzin katolickich, które przekazywały wiarę młodszemu pokoleniu, powstały w zmienionej sytuacji prawnej wspólnoty religijne w postaci parafii. Na skutek migracji ludności katolickiej z Azji na Zachód, wynikającej z jej pochodzenia narodowego, w dawnych, sowieckich republikach azjatyckich, obecnie niezależnych państwach, pozostały nieliczne wspólnoty wiernych Kościoła katolickiego. Należą do nich obecnie wierni różnej narodowości, w tym także spośród azjatyckiej ludności miejscowej, co jest charakterystycznym rysem Kościoła w Azji Środkowej. Rodzi to nadzieję na stopniowy jego rozwój w przyszłości.